

✖ Alicja Dusza, 2014-04-30 11:42

Rzecznik praw dziecka zabiera głos w sprawie dziewczynki, która była leczona przez znachora



Thinkstock/GettyImages

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak uważa, że potrzebny jest lepszy monitoring sprawowania opieki zdrowotnej nad dzieckiem. Jego zdaniem trzeba wprowadzić lepszy system informowania o losie dziecka, od jego urodzenia do dalszego rozwoju. Wszystko po to, żeby nie dochodziło do takich sytuacji, kiedy to półroczna dziewczynka była "leczona" przez znachora, a nie lekarzy. W rezultacie zmarła z głodu.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak uważa, że potrzebny jest lepszy monitoring sprawowania opieki zdrowotnej nad dzieckiem. Jego zdaniem trzeba wprowadzić lepszy system informowania o losie dziecka, od jego urodzenia do dalszego rozwoju. Wszystko po to, żeby nie dochodziło do takich sytuacji, kiedy to półroczna dziewczynka była „leczona” przez znachora, a nie lekarzy. W rezultacie zmarła z głodu.

Zdaniem Michalaka trzeba w tej sprawie zaostrzyć przepisy. „Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej miałby wówczas możliwość sprawdzenia, czy narodzone dziecko zostało zarejestrowane, a w przypadku nieobjęcia noworodka opieką zdrowotną, miałby obowiązek zgłoszenia tego faktu służbom socjalnym właściwym dla miejsca jego zamieszkania” – informuje RPD.

Stanowisko w tej sprawie rzecznik praw dziecka zajął i przesłał do szefów resortów zdrowia i pracy po tym, jak zmarła półroczna dziewczynka, która była leczona u znachora. Dziecko nie było pod opieką lekarską, nie było również szczepione. W tej chwili nie ma obowiązku zgłaszania nowo narodzonego dziecka do placówki POZ. Mogą, ale nie muszą tego zrobić rodzice dziecka. Zdaniem Marka Michalaka trzeba w tej sprawie stworzyć dodatkowe prawne zabezpieczenia.

Źródło: <http://www.brpd.gov.pl/detail.php?recid=2811>

Przeczytaj również: [Oświadczenie OZZL w sprawie zadziwiającej niekonsekwencji Ministerstwa Zdrowia](#)